

Wielobarwność

Po zesłaniu Ducha Świętego grono Apostołów i uczniów staje się jeszcze bardziej zróżnicowane: „Partowie i Medowie, i Elamici, ...

03-06-2017

Apostołowie byli wierzącymi Żydami. Zachowywali Prawo i oczekiwali zbawienia Izraela. Niemniej znacząco różnili się co do sposobu jego realizacji. Do tego dochodziły napięcia z powodu różnego pochodzenia, temperamentu i postaw.

Zasadniczą grupę Apostołów tworzyli rybacy znad jeziora Galilejskiego: Szymon, którego Pan nazwał Kefasem, zapewne był szefem rybackiej spółki. Pracowali u niego: jego starszy brat Andrzej oraz synowie Zebedeusza, Jan i Jakub. Tych Jezus nazwał Boanerges - „synami gromu” - ze względu na zapalczywy charakter. Dwóch Apostołów miało imiona greckie: Filip i Andrzej. W Niedzielę Palmową do nich zwrócą się pielgrzymi mówiący tym językiem.

Jeszcze dwóch z Apostołów wywodziło się ze stronnictwa zelotów. A Judasz Iskariota był sykarczykiem, czyli członkiem skrajnego skrzydła zelotów. Wszyscy oni nawiązywali do gorliwych z historii Izraela: Pinchasa, Eliasza, Matatiasza.

Po przeciwnej stronie tych radykałów jest Lewi Mateusz, który

jako celnik ściśle współpracował z panującą władzą. Z tego też powodu był zaliczany do publicznych grzeszników. Po zesłaniu Ducha Świętego grono Apostołów i uczniów staje się jeszcze bardziej zróżnicowane: „Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i przybysze z Rzymu, Żydzi oraz prozelici, Kreteńczycy i Arabowie” - wylicza św. Łukasz, antycypując powszechność wspólnoty. A pod koniec czasów spełnią się słowa Apokalipsy: „Potem ujrzałem: a oto wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków” (Ap 7,9).

Z pokolenia na pokolenie Kościół staje się jeszcze bardziej wielobarwny. I nie zawsze dokonuje się to bez trudu. Akceptowanie, że w

sprawach politycznych, kulturowych, ekonomicznych pożądanym jest zdrowy pluralizm, nie jest łatwą sprawą. Wspólnemu mianownikowi Ewangelii towarzyszy zróżnicowany licznik. Tak to ujmował pewien święty z XX w.: „Zdziwiło cię, że aprobuje brak »jednolitości« w apostołstwie, w którym pracujesz. Wyjaśniłem ci więc: jedność i różnorodność. - Powinniście tak różnić się między sobą, jak różnią się święci w niebie, gdyż każdy z nich ma swoje cechy, bardzo indywidualne. - Ale też powinniście być tak do siebie podobni, jak podobni są święci, którzy nie byłiby świętymi, gdyby każdy z nich nie utożsamiał się z Chrystusem” (św. Josemaría Escrivá, *Droga*, 947).

ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski

Nasze Westerplatte, Idziemy

24.04.2016

Podobny temat: Otwartość

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/
wielobarwnosc/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/wielobarwnosc/) (15-08-2025)